

Niech żyje trwały pokój między narodami! Pozdrawiamy obrońców pokoju na całym świecie, walczących przeciw niebezpieczeństwu nowej wojny, o pokojową współpracę między narodami

(Z hasła 1-Majowych KC PZPR)

W woj. łódzkim

Siewy na ukończeniu

Przystępujemy do sadzenia ziemniaków

Na krośnie Irena Ciolek z Zakładu „C” ZPB im. Stalina wisi proporzec „Dla najlepszego tkaacza”. Irena jest zadowolona. Tytuł „przewodniczącej” jeszcze bardziej mobilizuje ją do wydajnej pracy.

Irena Ciolek w kwietniu br. osiąga najwyższą w oddziale II wydajność — 124,9 proc. planu oraz najwyższą tkanin i gatunku.

Rolnicy woj. łódzkiego wykorzystując sprzyjające w tych dniach warunki atmosferyczne przystąpili z wielkim zapałem do prac polowych. Jak nas informuje Prezydium Woj. RN w Łodzi — w powiatach: Kutno, Łęczyca, Łask i Łowicz siewy zbóż jarych są na ukończeniu.

Jako drugi w naszym województwie, o całkowitym zakończeniu siewów w spółdzielniach produkcyjnych zameldował POM Piotrowice w pow. łowickim. Traktorysty POM obsiali ogółem 300 ha ziemi spółdzielczej. Do dnia wczorajszego woj.

łódzkie wykonało siewy w około 80 proc. Szybko również postępują prace, związane z sadzeniem ziemniaków. PGR, spółdzielcy i niemal wszyscy indywidualnie gospodarujący chłopcy wywieźli już obornik na pola i przorywają go. Wielu jednak rolników robi to w sposób niewłaściwy.

Np. chłopcy na terenie gromady Rembieszów w pow. łaskim kilka dni temu wywieźli obornik, rozrzućli go i nie spieszą się z jego przyoraniem. W ten sposób nawóz zetraca najcenniejsze składniki chemiczne i nie jest w stanie odpowiednio zasilić glebę.

Warto również zwrócić uwagę na właściwy dobór sadzonek. Dotychczas sprawa ta nie jest w pełni doceniana przez wieś łódzką. Chłopi w dalszym ciągu korzystają z własnych, często nie nadających się do sadzenia ziemniaków.

W celu przyśpieszenia rolnikom z pomocą GS „Samopomoc Chłopska” postarali się o sadzonki rakodoporne, których cena za 1 q w zależności od terminu ich dojrzywania wynosi od 85 do 115 zł. Do najszybciej dojrzewających ziemniaków należą m. in. takie odmiany jak: „Unikat”, „Pierwiosnek” i „Bem”.

Ziemniaki zakupione w GS posiadają również i te zalety, że są odporne na choroby wirusowe. Dlatego też apelujemy do rolników, aby nie sadzili ziemniaków nie kwalifikowanych, a zaopatrywali się w GS — w sadzonki najlepszych gatunków.

Całkowicie

zmechanizowane

zakłady gipsowe powstają w woj. kieleckim

We wsi Gacki, pow. Pińczów, w woj. kieleckim, szybko postępuje budowa pierwszych w kraju, wielkich, całkowicie zmechanizowanych zakładów gipsowych. Jeszcze w bież. roku zakłady te mają rozpocząć produkcję tzw. suchych tynków (prefabrykatów służących do wykładania ścian wewnętrznych budynków), bloków gipsowych do budowy domów oraz gipsu budowlanego, sztukatorskiego i suchych mieszanek. Kilkadziesiąt nowoczesnych maszyn, stanowiących pełne wyposażenie zakładu oraz liczne urządzenia dostarczył nam przemysł Związku Radzieckiego.

Odpowiedzi Czou En-lai

na pytania korespondenta TYGODNIKA „NATION” amerykańskiego

Jak donosi z Dżakarty Agencja Nowych Chin, 24 kwietnia premier Rady Państwa ChRL, Czou En-lai, udzielił odpowiedzi na pytania korespondenta tygodnika amerykańskiego „Nation”.

Pytanie: Długo Pan, Panie Premierze, do swego końcowego przemówienia na konferencji krajów Azji i Afryki wyczerpał oświadczenie, że rząd ChRL zdecydowany jest wyzwolić Taiwan?

Odpowiedź: Wyzwolenie Taiwanu — to wewnętrzna sprawa Chin. Narod chiński ma prawo wysunąć to żądanie i zrealizować je. Co się tyczy napięcia w rejonie Taiwanu, zostało ono wywołane ingerencją Stanów Zjednoczonych, a to jest problemem między narodowym. W celu osłabienia napięcia w rejonie Taiwanu, Chiny proponują, aby przedstawiciele Chin i Stanów Zjednoczonych spotkali się i zalegalizowali rokowania dla znalezienia rozwiązania tego problemu.

Pytanie: Czy Chińska Republika Ludowa gotowa będzie spotkać się z rządem Stanów Zjednoczonych, jak również z nacjonalistami, aby oświadczyć problem taiwański?

Odpowiedź: Są to dwie zupełnie różne sprawy. Stosunki między Chinami a Stanami Zjednoczonymi — to problem międzynarodowy. Stosunki między Chińską Republiką Ludową a Chińską Republiką Kaje — to sprawa wewnętrzna. Nie należy obu tych spraw mieszać.

Pytanie: Czy uważa Pan, Panie Premierze, obecną sytuację w rejonie Taiwanu za tak niebezpieczną, że może wywołać trzecią wojnę światową?

Odpowiedź: Obecna sytuacja w rejonie Taiwanu rzeczywiście stwarza kryzys, który może wywołać nowy międzynarodowy konflikt zbrojny. Jednakże od Stanów Zjednoczonych zależy, czy sytuacja ta doprowadzi do wojny światowej, ponieważ w chwili obecnej między Chinami a Stanami Zjednoczonymi nie ma żadnej wojny. Co się tyczy

pragnienia narodu chińskiego, to znalazło ono wyraz w oświadczeniu opublikowanym 23 kwietnia br.

Sukces wyborczy FPX

Agencja AFP podaje wyniki wyborów samorządowych w zamorskich departamentach Francji (Gujana Francuska i wyspy: Gwadelupa, Martynika i Reunion). Wybrano 45 radców generalnych poważy sukces odniosła Francuska Partia Komunistyczna Komuniści uzyskali 12 mandatów, tzn. o 2 więcej niż posiadali dotychczas.

Szwaczka Janina Storn, realizując zobowiązania pierwszomajowe osiąga prawie 200 proc. normy. Jest ona również członkiem pionu bezbrakowego.

Radziecki Czerwony Krzyż

spiesz się z pomocą ofiarom trzęsienia ziemi w Grecji

W ostatnich dniach wskutek trzęsienia ziemi w okolicy miasta Volos w Grecji tysiące ludzi zostały bez dachu nad głową. Wiele osób zginęło.

Radziecki Czerwony Krzyż postanowił przysłać z pomocą ludności, która uciepiała na skutek trzęsienia ziemi, i w związku z tym wysłał do Komitetu Wykonawczego Czerwonego Krzyża Grecji depesze, w której wyraża głębokie współczucie narodowej greckiej w związku z klęską żywiołową, która dotknęła ludność miasta Volos. Równocześnie przekazano do dyspozycji Komitetu Wykonawczego Czerwonego Krzyża Grecji 100 tysięcy rubli.

Zestrzelenie samolotu czangkajszekowskiego

Agencja Nowych Chin podaje, że artyleria przeciwlotnicza armii ludowej zestrzeliła nad północną częścią prowincji Kwantung samolot czangkajszekowski typu „F-84”. Cztery samoloty tego typu naruszyły obszar powietrzny Chin nad tą prowincją.



Produkujemy więcej i lepiej

— kupujemy taniej

Nie tylko z zadowoleniem, ale z prawdziwą radością przyjęła załoga naszych zakładów (ZPP im. Sienkiewicza) wiadomość o trzeciej kolekcji cen artykułów przemysłowych i spożywczych. Radość ta ma swoje uzasadnienie w tym, że szczególnie pożądanymi artykułami produkowanymi przez nasze zakłady, a więc: pończochy, skarpetki, kołnierze, inne zaś o 15 proc.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że obniżenie cen pończoch stało się możliwe dzięki lepszej, wydajniejszej pracy całego przemysłu pończochowego, a więc i naszej załogi. Coraz lepiej opanowujemy produkcję pończoch z włókna „Polan”, rozszerzamy ją. W stosunku do ubiegłego roku produkujemy o 15 proc. więcej pończoch stęconych

i o 18 proc. więcej pończoch wzmacnionych stęconem. Bardzo wydajnie wzrosła również jakość naszej produkcji. W pierwszym kwartale 1954 r. dawaliśmy załadwie 0,02 proc. stęconów najwyższej jakości i 3,7 proc. drugiego gatunku, natomiast w pierwszym kwartale br. uzyskujemy już 8,9 proc. pierwszego gatunku i 33,9 proc. drugiego.

Systematyczny wzrost jakości naszej produkcji — obrazuje najlepiej rozmieszczone poniżej tabele.	I kw. 1954 r.	II kw. 1954 r.	III kw. 1954 r.	IV kw. 1954 r.	I kw. 1955 r.
I gat.	0,02	0,2	0,7	6,2	8,9
II gat.	3,7	8,1	15,0	33,7	33,9

Oczywiście, że tym wzrostem jakości kryje się wielki wysiłek całej załogi, kierownictwa technicznego i kierownictwa politycznego.

Działają przodujący pionierzy bezbrakowego kotłowni Krysia i Bronisław Kowalski, którzy osiągnęli do 17 proc. produkcji pierwszego gatunku. Jest to możliwe między innymi dzięki usprawnieniu technologii produkcji. Wszystkie maszyny kotłowne zostały przebudowane. Zainstalowali stoły pokryte szkłem, a robotnicy przeglądają je z większą starannością (ilość tzw. zaczepów zmniejsza się o połowę).

Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z jakością

pończoch bawełnianych. Zakład nasz nie dał w I kwartale zaplanowanej ilości pierwszego gatunku. Fakt ten spowodowany został przede wszystkim złym barwieniem pończoch. Najczęściej spotykane błędy farbarskie, to plamy, nierówny kolor i źle wybarwione szewki.

Wielką naszą bolączką było nadmierne zużycie surowca, a to na skutek zbyt dużej ilości odpadków i obrywów. Niewłaściwy był również system rozliczania się z odpadkami, gdyż nie odbierano ich od poszczególnych kotłowni, a tylko raz dziennie, po czym dzielono całą ilość na równe trzy części (maszyną pracującą na trzy zmiany). Takie postępowanie nie było słuszne, gdyż jeden kotłownik pracuje lepiej, inny gorzej, jeden ma mniej odpadków, drugi więcej. W myśl wniosku konferencji partyjno — ekonomicznej problem ten został odpowiednio uregulowany.

W związku z tym procent wykorzystania surowca w I kwartale br. — w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku wzrósł z 90,9 proc. do 95,7 proc. Znaczący to, że po raz pierwszy nie przekroczyliśmy planowanego zużycia, zaszczędzając w jednym tylko marcu 74 kg przedzi stęconowej, 140 kg jed-



Euigeniusz Krysiak, przodujący kotłownik, pracuje w pionie bezbrakowym.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 101 (3353) ROK XI

ŁÓDŹ, PIĄTEK 29 KWIEŹNIA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Na uroczystych akademiach LUDZIE PRACY witają swe święto - 1 MAJA

W wielu zakładach produkcyjnych odbyły się już uroczyste akademie 1-Majowe, na których najbardziej zasłużeni pracownicy dekorowani są medalami 10-lecia Polski Ludowej, otrzymują premie pieniężne, proporce, dyplomy.

W akademii w Fabryce ZPB im. Bolowników Rewolucji 1905 r. uczestniczył między innymi sekretarz KW PZPR, tow. Miśkiewicz.

Na wstępie sekretarz organizacji partyjnej, tow. Ciula, omówił historię walk klasy robotniczej, a następnie bieżącą sytuację międzynarodową. Zebrana załoga z zadowoleniem wysłuchała także sprawozdania o realizacji z nadwyżką zobowiązań pierwszomajowych. Załoga przedstawiła ciekawoproszę, przekroczyła swe zobowiązania o 0,2 proc., przedział średnioprzedniej o 1,6 proc., tkalini o 1,1 proc., a wykończalni o 0,3 proc. Przedstawiciele Gamoni i Kałmierczak pełnią warty codziennie produkując po 5 kg przedzi więcej.

Zwycięska walka o wykonanie planu, o przedterminową realizację zobowiązań, to najlepszy dowód, że pracownicy Fabryczek ZPB dają coraz

W akademii w Fabryce ZPB im. Bolowników Rewolucji 1905 r. uczestniczył między innymi sekretarz KW PZPR, tow. Miśkiewicz.

Na wstępie sekretarz organizacji partyjnej, tow. Ciula, omówił historię walk klasy robotniczej, a następnie bieżącą sytuację międzynarodową. Zebrana załoga z zadowoleniem wysłuchała także sprawozdania o realizacji z nadwyżką zobowiązań pierwszomajowych. Załoga przedstawiła ciekawoproszę, przekroczyła swe zobowiązania o 0,2 proc., przedział średnioprzedniej o 1,6 proc., tkalini o 1,1 proc., a wykończalni o 0,3 proc. Przedstawiciele Gamoni i Kałmierczak pełnią warty codziennie produkując po 5 kg przedzi więcej.

Zwycięska walka o wykonanie planu, o przedterminową realizację zobowiązań, to najlepszy dowód, że pracownicy Fabryczek ZPB dają coraz

Dalszy ciąg na str. 2.

Aby w pełni wykonać

PLAN PÓŁROCZNY

Załoga cegielni „Gospodarz” wzywa do współzawodnictwa

Nasze budownictwo nieustannie się rozwija. W związku z tym ciągle wzrasta zapotrzebowanie na cegły. Dobrze zdajemy sobie z tego sprawę załoga cegielni „Gospodarz”.

Robotnicy wiedzą, że każde załamanie się planu, niedotrzymanie terminów dostaw hamuje tempo prac budowlanych. Tak się jednak niestety zdarza, że na skutek złych warunków atmosferycznych (chłody, deszcze) cegielnia ta w maju nie zrealizowała swojego planu. Podobna sytuacja zaistniała w bieżącym miesiącu. Powstały poważne

braki, dażność o 1.500 sztuk cegły dziennie i w ten sposób jeszcze w pierwszym półroczu odbioru załogi z marca i kwietnia.

Załoga „Gospodarza” wzywa do współzawodnictwa o odrobienie załogi wszystkich towarzyszy pracy z terenu Łodzi i województwa łódzkiego.

Aktyw zakładowy zaczął się zastanawiać, w jaki sposób zmienić tę sytuację. Bodźcem do podjęcia ostatecznej decyzji stała się uchwała o obniżeniu cen.

Onekda na ogólnym zebraniu pracownicy cegielni postanowili zwiększyć swoją wy-

Witczak, Limiera, Kazula i Ciesielski. Pochyleni nad swymi warsztatami pracują uważnie, szybko, a z umiarem, nie tracąc czasu na rozmowy, a z umiarem, nie tracąc czasu na rozmowy, a z umiarem, nie tracąc czasu na rozmowy.

Remont maszyn wykonany był solidnie. Już następnego dnia oddano ją do produkcji.

Szlifierkę wyremontowali ponadplanowo, w ramach naszych zobowiązań na cześć 1 Maja — podobnie zresztą, jak i inne maszyny — wyjaśnia brigadysta Gluchowicz. Pracowali przy nich ślusarze — Kępa, Jędrzej, Maślankiewicz i Wierczok.

W remoncie znajduje się jeszcze frezarka. To że tak szybko zrealizowaliśmy nasze zobowiązania jest niemałą zasługą tokarzy, którzy wykonali do tych maszyn potrzebne części zamienne.

Tokarze z brigady remontowej maszyn w Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —



W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

W Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych, to wszystko jeszcze młodzi chłopcy, ZMP-owcy —

Komentarze Agencji Nowych Chin o wypowiedziach Dullesa w sprawie propozycji Czou En-laia

Agencja Nowych Chin w komentarzu do oświadczenia złozonego 26 bm. na konferencji prasowej przez sekretarza stanu USA, J. Dullesa, pisze m. in.:

Sekretarz stanu John Foster Dulles wyraził się sceptycznie na temat złożonego przez premiera Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia w Bandungu oświadczenia, że Chiny gotowe są przeprowadzić rokowania ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie złagodzenia napięcia na Dalekim Wschodzie.

Dulles podał w wątpliwość szczerść propozycji premiera Czou En-laia i powiedział, że „zamierza przekonać się”, jak dalece są one szczerze. Odpowiadając na jedno z pytań Dulles stwierdził, że Stany Zjednoczone nie wykluczają możliwości dwustronnych rozmów z Chinami. Pominął on jednak całkowitą milczeniem sprawę wycofania amerykańskich sił zbrojnych z rejonu Tajwanu, tj. sprawę, która jest głównym warunkiem złagodzenia napięcia w tym rejonie i na Dalekim Wschodzie.

Dulles mówił o „zawieszeniu broni”, chociaż Chiny i USA nie znajdują się w stanie wojny. „Przed wszystkim — powiedział Dulles — trzeba przekonać się, czy istnieje możliwość zawieszenia broni w rejonie Tajwanu. Jest to sprawa, która może być omówiona w rokowaniach dwustronnych, w Organizacji Narodów Zjednoczonych lub też w inny sposób”. Dodał on, że „obecność nacjonalistów chińskich (tj. czangkajszczoków) nie jest konieczna podczas rokowań w sprawie zawieszenia broni”.

Jednakże odpowiadając na pytania innego dziennikarza, Dulles oświadczył: „Nie zamierzamy omawiać praw lub roszczeń nacjonalistów chińskich pod ich nieobecność”. Agencja Nowych Chin podkreśla, że w oświadczeniu Dullesa nie było nic, co by wskazywało na zamiar Stanów Zjednoczonych zaprzestania okupacji Tajwanu. Przeciwnie, wydaje się, że chce on, aby naród chiński wyrzekł się wyzwolenia Tajwanu.



Na uroczystych akademiach ludzie pracy witają święto 1 Maja

Dokończenie z str. 1

W Pekinie odbył się wiec do uczczenia pamięci członków delegacji chińskiej i dziennikarzy, którzy zginęli w katastrofie samolotu „Kashmir Princess”.

NA ZDJĘCIU: uczestnicy wiecu protestują przeciwko zbrodni popełnionej przez agentów amerykańskich i czangkajszczoków.

Fot. — CAF

Znamienne wypowiedzi komentatora amerykańskiego

Komentator dziennika waszyngtońskiego „Star” Brown, omawiając wyniki rokowań radziecko — austriackich oraz oświadczenie premiera Czou En-laia, który stwierdził, iż Chiny gotowe są rozpocząć rokowania ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie złagodzenia napięcia na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza w rejonie Tajwanu — wskazuje, że Związek Radziecki, ChRL i inne kraje demokratyczne „utrzymują w swych rękach inicjatywę dyplomatyczną”.

Brown martwi się, że „przejście USA za granicę... doświadczyło do wniosku, że powinni dobrze zastanowić się, zanim zdecydują się krociec nadal dawną drogą”.

Komentator zmuszony jest przyznać, że pomyślenie rokowania delegacji austriackiej w Moskwie „wywołało nieuchronny oddźwięk w Niemczech zachodnich. Wyborcy dolnej Saksonii zadali drugą, ciekawą kłódkę kancielarzowi Adenauera”.

Nawiązując do znaczenia konferencji krajów Azji i Afryki, Brown podkreśla, że nieuchronnym zalem, iż inspirowane przez Departament Stanu przemówienia przedstawicieli niektórych krajów azjatyckich „nie wywarły żadnego wpływu na wyniki konferencji... Jest rzeczą znaną, że nieliczni azjatyccy zwolennicy filozofii amerykańskiej szybko zamilkli”.

Brown stwierdza, że narody krajów azjatyckich nabierają coraz większego przekonania, iż swoją przyszłość powinny budować własnymi siłami.

UMOWA

w sprawie wykorzystania lotniska Schoenefeld przez lotnictwo cywilne NRD

W związku z wyrażeniem przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej życzeniem utworzenia własnej naziemnej służby lotnictwa cywilnego, odbyły się ostatnie rokowania między rządem NRD a rządem ZSRR i 27 kwietnia podpisano w Berlinie umowę w sprawie wykorzystania przez NRD lotniska Schoenefeld. Umowę podpisali: z ramienia rządu ZSRR — ambasador nadzwyczajny i pełnomocnik ZSRR w NRD, G. N. Puszkina, z ramienia rządu NRD — premier i minister Spraw Wewnętrznych W. Stoph.

Ścisła współpraca między naszymi narodami przyczyni się do utrwalenia pokoju światowego

Wspólne oświadczenie premierów CHIN LUDOWYCH i Republiki Indonezyjskiej

Jak podaje Agencja Nowych Chin, dnia 28 bm. opublikowano w Dzienniku następujący komunikat:

Po zakończeniu obrad konferencji krajów Azji i Afryki, premier Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-laia przybył do stolicy Republiki Indonezyjskiej, Dżakarty, na zaproszenie rządu indonezyjskiego. Był on przez dwa dni gościem prezydenta Republiki Indonezyjskiej — Soekarno. W tym czasie premier Czou En-laia dokonał przyjacielskiej i szczerzej wymiany poglądów — na temat wspólnych problemów i spraw interesujących oba kraje — z prezydentem Soekarno, wiceprezydentem Hatta, premierem Ali Sastroamidjojo, ministrem Spraw Zagranicznych — Sunarjo i innymi mężami stanu Republiki Indonezyjskiej. W rezultacie wymiany poglądów premier Czou En-laia i premier Ali Sastroamidjojo złożyli następujące wspólne oświadczenie:

4. Obaj premierzy oświadczają, że obrona suwerenności i integralności terytorialnej jest naturalnym prawem narodu każdego kraju. Wyrzucili oni głęboką sympatię i poparcie dla wysiłków obu krajów, zmierzających do zapewnienia swej suwerenności i integralności terytorialnej.

5. Obaj premierzy mają nadzieję, że Chińska Republika Ludowa i Republika Indonezyjska będą sobie wzajemnie pomagać i współpracować w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej w oparciu o wzajemne poszanowanie, równość i wzajemne korzyści.

6. Obaj premierzy uzgodnili, że Chińska Republika Ludowa i Republika Indonezyjska będą nadal ściśle współpracowały w celu pogłębienia wzajemnego zrozumienia i rozwinięcia przyjaznych stosunków. Obaj premierzy są bardzo zadowoleni z tego, że mieli okazję do spotkania się i wymiany poglądów. Wierzą oni, że przyczyni się to do utrwalenia pokoju.

1. Obaj premierzy potwierdzili pragnienie połączenia swych wysiłków w dążeniu do urzeczywistnienia wspólnych pragnień, które znalazły wyraz na konferencji krajów Azji i Afryki i w powziętej na niej deklaracji w sprawie światowego pokoju i współpracy między narodami.

2. Obaj premierzy wyrazili zadowolenie z faktu, że Chiny i Indonezja wspólnie jako krajów Azji i Afryki, w oparciu o zasady: wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej; nieagresji; wzajemnej nieingerencji; równości i wzajemnych korzyści. Przekonani są oni głęboko, że przyjazne stosunki między obu krajami będą nadal rozwijały się w oparciu o te zasady.

3. Premierzy obu krajów wyrazili zadowolenie z podpisania „układu między Chińską Republiką Ludową i Republiką Indonezyjską w sprawie podwójnego obywatelstwa”. Uważają oni, że jest to dobry przykład rozwiązywania skomplikowanych i trudnych problemów międzynarodowych w drodze przyjaznych rokowań. Obaj premierzy oświadczają, że po ratyfikowaniu tego układu będą ściśle przestrzegali jego liter i ducha oraz ułatwiać wprowadzanie go w życie jego postanowień.

Sukcesy gospodarki narodowej Bułgarii

Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej opublikował dnia 27 bm. komunikat o wykonaniu planu gospodarki narodowej za I kwartał 1955 r.

Plan produkcji przemysłowej został wykonany w 108 proc. Walka o podniesienie wydajności pracy przyniosła potężne sukcesy. Wzrost produkcji o 3 proc. Plan detalicznego obrotu handlowego zrealizowano w 104,6 proc.

Wietnam południowy

Krwawe walki w Sajgonie

Dnia 28 kwietnia br., po krótkotrwałym rozejmie rozgorzały krwawe walki między wojskami sekci religijnych a siłami Ngo Dinh Diema.

Walki rozpoczęły się na jednej z głównych arterii miasta w dzielnicy Cholon. Do zacieklego starcia doszło na bulwarze Gallienego. Oddział wojskowy sekty Binh Xuyen opanował siedzibę kapitanatu portu w Sajgonie. Ogniem moździerzy została ostrzelana siedziba Ngo Dinh Diema. Oddziały sekt, dowodzone przez gen. Van Viena, atakują dystrykt policji południowego Wietnamu. W chińskiej dzielnicy miasta wybuchł olbrzymi pożar. Jak donosi agencja AFP, setki domów stoją w płomieniach. Straż pożarna nie może interweniować, ponieważ budynki, w których się mieści, zostały zablokiowane przez oddziały sekt. Pożar zblizła się do kwatery głównej południowowietnamskiego sztabu generalnego. Na ulicach miasta wzroszone są nowe barykady. Obie strony używają artylerii. W walkach biorą udział żołnierze.

Agencja AFP donosi, że o walkach w Sajgonie określa lokalni strażnicy walczących, na podstawie dotychczasowych danych, na 120 zabitych i 300 rannych. Agencja podaje, że strony walczące zawarły w godzinach wieczornych chwilowy rozejm, który jednak, jak dotychczas, nie jest przestrzegany, ponieważ strzelanina na ulicach miasta trwa nadal.

W związku z groźną sytuacją w Sajgonie, która korespondent agencji zachodnich określa jako „początek wojny domowej”, prezydent USA Eisenhower wezwał gen. Lawtona Collinsa na naradę. Collins ma przedstawić sprawozdanie narodowej radzie bezpieczeństwa USA, w skład której wchodzi prezydent, sze-

Deputowani SPD wypowiadają się przeciw układowi paryskiemu

BERLIN, 28. 4. Jak donosi radio Hamburg, odbyło się posiedzenie socjaldemokratycznej (SPD) grupy parlamentarnej Bundestagu.

Akcja zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim w NRD

BERLIN, 28. 4.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej trwa kampania zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim Biura Światowej Rady Pokoju. Składając podpisy pod tym historycznym dokumentem, ludzie pracy NRD wyrażają swą zdecydowaną wolę walki przeciwko imperialistycznym atomowej, przeciwko układowi paryskiemu.

W ośmiu okręgach Drezna — w ciągu 2 dni, tj. 24 i 25 kwietnia — apel wiedeński podpisało 370.000 osób.

W gminie Beusdorf (obwód Karl Marxstadt) już 24 bm. 97 proc. mieszkańców podpisało apel wiedeński.

Baodajowcy naruszają porozumienie genewskie

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej ogłosiło oświadczenie, w którym protestuje przeciwko przysmuszwej ewakuacji mieszkańców Wietnamu północnego na południe. Oświadczenie stwierdza m. in.:

Rząd i naród Wietnamskiej Republiki Demokratycznej dookładnie przestrzegają warunków układowi genewskich w sprawie zaprzestania ognia, przegrupowania wojsk, przekazania jeńców wojennych, zapewnienia swobód demokratycznych.

Władze państwowe Republiki zagwarantowały ludności całkowitą wolność przemieszania. Stwierdzili one, że osoby pragnące opuścić Wietnam północny i osiedlić się w Wietnamie południowym — otrzymają w razie potrzeby pomoc od administracji ludowej. Jeżeli ewakuowani zachcą potem powrócić do WRD — miejscowe władze zwrócą im miejsce pozostawione na terytorium Republiki i dopomogą im w znalezieniu pracy.

O wysiłkach rządu WRD w celu wykonania art. 14 porozumienia genewskiego świadczy opinia międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli. Natomiast druga strona niejednokrotnie — bardzo poważnie — naruszała porozumienie i uciekała się do różnych manewrów, aby oszukać

B. szpieg amerykański Meisel ujawnia przyczyny ucieczki do NRD

Przed mikrofonem radia berlińskiego wystąpił b. współpracownik amerykańskiej agencji szpiegowskiej w Berlinie zachodnim „Rias” — Meisel, który z początku kwietnia br. porzucił szpiegowską działalność i na swą prośbę uzyskał prawo azylu w NRD.

Meisel, współpracujący z amerykańską agencją „Rias” od 1951 roku, stwierdził, że zadaniem tej zachodnio — berlińskiej radiostacji jest obok czysto szpiegowskich celów, rozpowszechnianie wiadomości, które miałyby pogłębić podział Niemiec oraz utrudnić porozumienie między ludnością obu części kraju. Meisel oświadczył, że „Rias” związana jest z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych USA.

Omawiając przyczyny swej ucieczki do NRD, Meisel stwierdził, że przekonał się, iż każdy kto bierze udział w zbrodniczej działalności „Rias”, występuje tym samym przeciw narodowi niemieckiemu. Meisel zrzucił również do współpracy z „Rias” ratyfikację układowi paryskich przez Bundestag, gdyż układy te — jak powiedział — wymagają niebezpieczeństwa nowej wojny.

Pupilkowie Waszyngtonu przegrywają bitwy

Komuniści są w dalszym ciągu najcięższą samodzielną partią Francji — tymi oto słowami amerykańska agencja prasowa, „United Press”, zmuszona była ocenić wyniki wyborów kantonalnych we Francji.

Komunistyczna Partia Francji otrzymała największą ze wszystkich partii francuskich ilość głosów — 22,5 proc. W tym samym czasie chadecka MRP zdobyła tylko 8,5 proc. głosów, a b. gaullistka — 11,2 proc. Stosunkowo poważną ilość głosów zdobyła socjalistyczna SFIO — 21,9 proc.

Tym samym komuniści uzyskali o wiele więcej głosów niż w wyborach kantonalnych z 1949 roku, a nawet więcej niż w wyborach parlamentarnych z 1951 roku. Piszący „nawet”, ponieważ frekwencja wyborcza w wyborach kantonalnych jest tradycyjnie niższa niż w wyborach parlamentarnych.

Zanim przejdziemy do analizy tego wielkiego sukcesu francuskich komunistów, warto wskazać, że komuniści otrzymali tylko 43 mandaty na ogólną liczbę 1.498, podczas gdy MRP została obdarowana 106 mandatami, choć zdobyła prawie trzykrotnie mniej głosów niż KPF. Dzieje się tak dlatego, że we Francji obowiązuje zdołająca ordynacja wyborcza, prowadząca do takich absurdów jak to, że w okręgach miejskich trzeba czasem około 20 tys. głosów dla zdobycia mandatu, podczas gdy w okręgach wiejskich wystarczy 1 lub 2 tysiące głosów. I tak np. premierowi Faure na uzyskanie mandatu wystarczyło zdobyć 1.800 głosów. Tak bowiem wygląda ich „demokracja”.

W walce przeciwko nikczemnym manewrom burżuazji hartuje się jedność klasy robotniczej. W wielu kantonach doszło do zrealizowania za-

proponowanej przez komunistów jednolitej akcji komunistów i socjaldemokratów. Przed drugą turą wyborów, przeprowadzoną wszędzie tam, gdzie nie doszło do zwycięstwa KPF, większość głosów, kierowniczy KPF zwróciło się do SFIO (socjaldemokratycznej) z propozycją wspólnej akcji na bazie programu, zawierającego m. in. zadanie natychmiastowych rokowań między Wschodem a Zachodem, żądanie zakazu produkcji i stosowania broni masowej zagłady. Propozycja ta odrzucona przez reakcyjne kierownictwo SFIO w ponad 100 kantonach została przyjęta przez miejscowe władze SFIO. W kantonach tych, w zależności od konkretnej sytuacji, albo komuniści, albo socjaliści wycofali swych kandydatów, zalecając swoim kandydatom oddanie głosu na wspólnego kandydata lewicowy. Rzecz znamienna — niejednokrotnie ów wspólny kandydat otrzymywał w drugiej turze więcej głosów, aniżeli w pierwszej turze otrzymał łącznie kandydat socjalistyczny i komunistyczny.

Ten wyraźny dowód jednolitego frontu nastroszy mocno niepokoił burżuazyjną prasę francuską, która nie kryje, że idea Frontu Ludowego staje się z każdym dniem popularniejsza wśród najszerszych warstw społeczeństwa francuskiego.

Jak zwykle w wyborach kantonalnych problemy wewnętrzne odgrywały dominującą rolę. Jednakże — a podkreśla to cała prasa francuska — zagadnienia polityki zagranicznej tym razem odegrały poważniejszą rolę niż kiedykolwiek. Niejeden kandydat na radę gęsto musiał się tłumaczyć w czasie kampanii wyborczej, jeżeli w czasie głosowania w Zgromadzeniu Narodowym nie wystąpił przeciwko ukła-

dom paryskiemu, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Rzecz zrozumiała, że wyniki wyborów francuskich nie mogą radować polityków waszyngtońskich, którzy zdają sobie sprawę, że każdy nowy głos za Komunistyczną Partią Francji, to zmocnienie kierownictwa siły narodu francuskiego w walce przeciwko zbrojennemu i remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko polityce montowania wojennych bloków w Europie. Bo taki jest program Komunistycznej Partii Francji.

Niezadowolone waszyngtońskie pociski pogłębia fakt, że tego samego dnia, w którym raz jeszcze potwierdziło się, że KPF, to najpotężniejsza partia Francji — w Niemczech zachodnich w wyborach do Landtagu w Dolnej Saksonii potwierdziło się, że partia Adenauera — najgorętszego rzecznika remilitaryzacji, nadal traci swe wpływy. Jak donosi korespondent „Trybuna Ludu”, w wyborach w Dolnej Saksonii Adenauer „przegrywał jeszcze jedną bitwę”. Przegrywał ją, tracąc blisko pół miliona głosów w porównaniu z wynikami wyborów do Bundestagu z 1953 roku. „Porażka ta — jak pisze „Trybuna Ludu” — jest tym boleśniejsza dla bońskiego kanciera, że było to pierwsze zwycięstwo w Niemczech zachodnich po ratyfikacji układowi paryskich w bońskim Bundestagu”.

Rzecz zrozumiała, że to, co się dzieje w Niemczech zachodnich i we Francji, jest dalekie od tego, co sobie wysnuli panowie z Waszyngtonu.

T. G.

W organizacji partyjnej ZPB im. Luksemburg (III)

Trochę o bierności i dyscyplinie partyjnej

Zwracam się do wielu towarzyszy, szczególnie z kierownictwa organizacji partyjnej w ZPB im. Róży Luksemburg, z pytaniem, co jest przyczyną małej aktywności wielu członków partii? Odpowiedź była jedna: członkowie partii nie chcą pracować w organizacji. W tej samej sprawie rozmawiałam również z tow. Józefą Jasińską — prosiła o oddział przedziału. Odpowiedź tow. Jasińskiej była bardzo zamyślna.

— Jakże może być u nas dobrane — mówiła ona — kiedy na jednego członka partii kładzie się obowiązek, jak na wielbłąda, a na innych nie. Na palcach można by policzyć towarzyszy u nas, w przedziałach, którzy coś robią w organizacji. Mnie już też opadają ręce. W pracy zawodowej jestem problematka, a więc obowiązek w produkcji mam bardzo odpowiedni. W organizacji pełnię funkcję członka egzekutywy oddziałowej organizacji. Jestem poza tym skarbnikiem oddziałowym. Do tego wszystkiego jestem jeszcze organizatorem grupy partyjnej. To już chyba za wiele. Wynik jest taki, że nie jestem w stanie wywiązać się należycie ze wszystkich obowiązków. Gdyby jeszcze wśród naszych członków partii była przestrzeń dla dyscypliny partyjnej, to byłaby. A tymczasem... Zebrań grup partyjnych, nie tak wiele. Członkowie grupy tłumaczą się najczęściej, że coś im wypadło ważniejszego niż zebranie grupy.

O trudnościach w organizowaniu zebrań mówił także sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej w przedziale, Kazimierz Prątnicki. — Nie ma dyscypliny partyjnej wśród członków — powiedział krótko. W czym się to wyraża? Poważna część członków nie chodzi systematycznie na zebrania partyjne, na szkolenie ideologiczne. Są np. takie towarzysze, jak Plucińska i Moczyłowska, wchodzące w skład egzekutywy oddziałowej organizacji partyjnej, które jeszcze raz w tym roku nie brały udziału w posiedzeniach egzekutywy. Dlaczego? Zwróciłam się z tym pytaniem do jednej z towarzyszek, Moczyłowskiej.

— Mam w domu chorego, od 5 lat, mój mąż — powiedziała wreszcie. — Sama muszę utrzymać rodzinę, składając się z czterech osób. Komu mam się poświęcać? Nie zadowalam się uprawianiem domu. Moczyłowska, Czuma, to co ja gniebi, że coś mi przedstawiła, wypychała mnie, ale nie mam czasu, od 5 lat, mój mąż — powiedziała wreszcie. — Sama muszę utrzymać rodzinę, składając się z czterech osób. Komu mam się poświęcać? Nie zadowalam się uprawianiem domu. Moczyłowska, Czuma, to co ja gniebi, że coś mi przedstawiła, wypychała mnie, ale nie mam czasu, od 5 lat, mój mąż — powiedziała wreszcie.

Wypowiedź tow. Moczyłowskiej, to jeszcze jeden poważny zarzut pod adresem organizacji partyjnej. Wielu partyjnych i bezpartyjnych boryka się często z różnymi trudnościami, a o tych sprawach mało wiedzących podstawowa organizacja partyjna i pomagając ludziom, otoczyć ich opieką, gdyż tylko wtedy zaleca się się organizacji z zalogą.

Takim w ZPB im. R. Luksemburg wykonuje swoje plany produkcyjne. Ale czy wykorzystano tu już wszystkie rezerwy w walce o jak najlepsze wyniki produkcyjne? Sprawa tak zwanej „małej sali”. Pracuje w niej zespół tkacki, który od kilku miesięcy nie wykonuje zadań produkcyjnych. Wskazywało to sam, majster, ci sami. Dlaczego więc dawniej plany były wykonywane, a dziś nie. Niestety, towarzysze nie mogą dać odpowiedzi na to pytanie. Jeden z majstrów tego zespołu, ob. Wacław Smykiewicz, wyraził zdanie: „Jednak i ten fakt nie skłonił towarzyszy do zalogowania się sprawy „małej sali”.

Sprawa, której także nie można pominąć i która jest niełatwa, przyczyną bierności niektórych członków partii, to nieprzebieżność dyscypliny partyjnej. Jest wielu towarzyszy, którzy notorycznie nie przychodzą na zebrania partyjne. Jednak najbardziej jasną nieprzebieżnością dyscypliny daje się zauważyć w opłacaniu składek partyjnych. Wielu towarzyszy opłaca skład-

ki nie według wysokości poborów, a na „oko”. Nikt z egzekutywy nie zajął się dotychczas tą sprawą. Majster z oddziału tkalni, Jan Sobczyński opłaca składki partii zbyt niskie w stosunku do swego zarobku. Wybiera się w tej sprawie do Komitetu Dzielnicowego, gdyż tam, jak sądzi, towarzysze udzieli mu jakiejś specjalnej ulgi.

Sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej w tkalni, tow. Lewandowski, już kilkakrotnie zwracał uwagę tow. Sobczyńskiego na niewłaściwość jego postępowania. Rozmowy te jednak nie odnoszą pożądanego skutku. Dlaczego więc organizacja partyjna zwleka i nie ośdza jak należy takiego postępowania członka partii?

Przykłady te potwierdzają niebiezpieczeństwo organizacji partyjnej o wzrost poziomu politycznego wszystkich członków jest niedostateczna.

Coś więc zrobić, aby ulepszyć pracę partyjną w ZPB im. R. Luksemburg? Zmianę przede wszystkim trzeba stać się egzekutywy. Pomoc w tym może być tylko dokładne i gruntowne zapoznanie się z uchwałami III Plenum KC. Ono pozwoli egzekutywie samokrytycznie ocenić dotychczasowy sposób kierowania pracą całej organizacji. To-
warzysze wprowadzić do pracy, aby nie było ten temat, robił to jednak bardzo formalnie. Jeżeli na egzekutywie nie było samokrytycznej i krytycznej dyskusji, to znaczy, że egzekutywa nie była w pełni przydatna.

Jest jeszcze jedna sprawa, której nie można pominąć. W trzech artykułach na temat pracy podstawowej organizacji partyjnej w ZPB im. R. Luksemburg omówiliśmy niektóre typy problemów z życia wewnątrzpartyjnego. Stwierdza się na podstawie własnych spostrzeżeń i rozmów z towarzyszami wyłączenie niektórych członków i brak w pracy tej organizacji partyjnej, aczkolwiek organizacja partyjna w ZPB im. R. Luksemburg ma bezpośrednie również i osiągnięcia.

Zaloga ZPB im. R. Luksemburg wykonuje swoje zadania produkcyjne. I nie ulega wątpliwości, że ma na to wpływ organizacja partyjna — jej członkowie i kandydaci. W rozmowie z towarzyszami zauważyłem, że niektórzy z towarzyszy nie wiedzą, do czego im się należy. Nie wiedzieli, o czym będą pisać, przewidzieli jednak już z góry, że artykuł będzie krytyczny. Cieniek egzekutywy podstawowej organizacji, tow. Kępczka, było wyraźnie niezadowolona z wizyty członków w zakładzie.

Wydaje się, że to jest sprawa, oświadczyła szefowni w rozmowie. Sekretarz rady zakładowej, tow. Maria Kępczka, prosiła: — Nie krytykujcie nas tak mocno, nie robicie nam krzywdy.

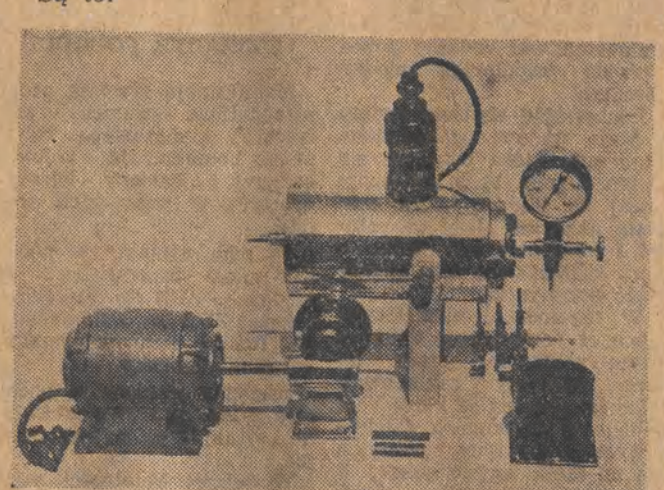
Czy tego rodzaju słowa nie świadczą o tym, że wielu towarzyszy nie rozumie roli krytyki prasowej, a z drugiej strony, czy nie świadczą o niskim poziomie politycznym wielu towarzyszy, pełniących odpowiedzialne funkcje w organizacji partyjnej i związkowej?

Fizjomi, towarzysze z ZPB im. R. Luksemburg, po to, aby Wacław Smykiewicz, który jest kierownikiem w pracy tej, dlatego obawiam się, że niektórzy z Waszych niedoświadczonych, którzy nie wiedzą, do czego im się należy, wzięli na siebie drogę ich szkodliwostki. Chcemy dowiedzieć, w jaki sposób należy kierować pracą w tej organizacji, to do tych członków, którzy w Waszej organizacji nie mają gwarancji twórczości osiągnięć produkcyjnych.

H. WRZESIŃSKA

Na Targi w Poznaniu

Na XXIV Międzynarodowych Targach Poznańskich wystawia swe eksponaty Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn Przemysłu Terenowego. Prace przy montowaniu maszyn i przyrządów są już na ukończeniu i za kilka dni eksponaty przeznaczone na Targi zostaną przesłane do Poznania. Są to:



Autoklaw wahlwy.

szlifierka do „lastrico” (patrz zdjęcie) — przyrząd do szlifowania i polerowania podłóg betonowych, granitu, a także i marmuru, wibrator pograżalny — automatyczny mieszalnik do mieszanek budowlanych, jakiej używa się do fundamentów oraz słupów i stropów w budownictwie, nożyce ręczne do prętów, służące do cięcia prętów zbrojeniowych o średnicy 32 mm.

Z przyrządów laboratoryjnych wystawione zostają: destylator elektryczny przeznaczony do destylacji wody za pomocą odparowania, autoklaw wahlwy służący w laboratoriach do przeprowadzania reakcji chemicznych pod ciśnieniem do 300 atmosfer (na zdjęciu) oraz wirówka laboratoryjna używana przy oddzielaniu cieczy od ciał stałych na zasadzie siły odśrodkowej.

Wszystkie te przyrządy wystawione na Targach demonstracyjne będą w ruchu, aby zwiedzający mogli się łatwo z ich praktycznym zastosowaniem zapoznać.

Szczegę hipopotama

znaleziono w Szczytnie

Zbiory Muzeum w Szczytnie powiększyły się ostatnio o kilkanaście nowych eksponatów. M. in. umieszczona została w Muzeum szkiełka hipopotama, która znaleziona podczas prowadzenia prac ziemnych w mieście. Szkiełka znajdowała się w piasku na stosunkowo niewielkiej głębokości.

H. WRZESIŃSKA

NASZE REZERWY

w walce o obniżkę kosztów własnych

Spójrzmy na zagadnienie nieco szerzej

Wielkość wypowiedzi zażożni do mieszanki dodaje się „na oko” i w niewłaściwych proporcjach. Można to łatwo udowodnić na cyfrach zacierpniętych z któregośkolwiek zakładu. Dla przykładu weźmy ZPB im. Harnama.

1) Na 18 beł surowca dodano 310 kg odpadków zwrotnych
2) „ 18 „ „ „ 190 „ „ „
3) „ 18 „ „ „ 300 „ „ „
4) „ 18 „ „ „ 140 „ „ „

Udział ilościowy odpadków w mieszance może się wahać od 5 do 7 czy nawet do 10 procent. Jedna beła surowca waży zwykle od 170 do 220 kg. I oto co wykazuje rejestracja prowadzona w ZPB im. Harnama w ciągu 4 dni:

Data	Waga surowca, ton	ODPADKI		RAZEM	
		nie kroch. kg	kroch. kg	proc.	kg
4. I. 55	1.130	5	2	0,6	7
13. I. 55	809	6	3	1,1	9
19. I. 55	929	5	2	0,75	7
12. II. 55	929	6	2	0,8	8
16. III. 55	815	4	1	0,55	5

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni 7,5 beł surowca, a 5 kg odpadków o wadze 500 g.

Jeżeli spojrzmy na wskaźnik umieszczony w rubryce „Krochmal”, zauważymy, że najniższy wynosi 0,55 proc. odpadków, a najwyższy 1,1 proc. Niewiele nam to mówi. Średnio jeden pracownik w zakładzie otrzymuje w ciągu 4 dni

O puchar
Polski

Głos SPORTOWY

Włóknarz zawiódł w Tarnowie, choć zwyciężył 2:1 (1:0)



W rozgrywkach piłkarskich o puchar Polski ligowy łódzkiego Włóknarza awansowali o sześć punktów. Wczoraj na terenie Tarnowa pokonali oni znany z swej ambicji i siły zespołu Tarnovii 2:1 (1:0). Zdobycie meczu wygrali, ale ich występ na terenie tego miasta należy do nieudanych. Zawiedli przede wszystkim publiczność, która w ilości 3.000 osób oczekiwała od łódzian ładnej gry, opartej na wysokiej technice i dojrzałości taktycznej. Tym-

Pływacy Szwecji przyjadą 4 maja

Pływacy Szwecji przyjadą do Warszawy w dniu 4 maja, o w dniach 5-6 maja na pływacki AWF rozegrają międzynarodowe spotkanie z reprezentacją Polski.

Polak zwycięzca konkursu na hymn olimpijski

PARYŻ. — Międzynarodowe jury powołane przez MKOI. podało ostateczne wyniki ogłoszonego w roku ubiegłym konkursu na nowy hymn olimpijski. Pierwsze miejsce w konkursie i nagrodę 1.000 dolarów ufundowaną przez księcia Monako — Rainera, zdobył kompozytor polski mieszkający w Paryżu — Michał Spisak. Nagrodzony utwór został po raz pierwszy wykonany w operze Monte Carlo w ub. niedzielę. Ogółem na konkurs nadesłano 350 prac.

Michał Spisak urodził się w Dobrowie Górnym w 1914 r. Studia muzyczne rozpoczął w Katowicach, gdzie był uczniem prof. Sikorskiego. W roku 1937 wyjechał na dalsze studia do Francji.

Do najbardziej znanych utworów Michała Spisaka należą serena do orkiestry, do której kompozytor otrzymał i nagrodę w 1933 r. na międzynarodowym konkursie w Brukseli.

Przy ul. Północnej grają dziś czotowi ping-pongiści

Dla uczczenia Święta Pracy, Sekcja Tenisa Stołowego organizuje w godzinach 12-14 imprezę pod nazwą „Czotowi ping-pongiści”. W tym czasie na stołach tenisowych grają najlepsi zawodnicy z naszego miasta.

Łódzkie ciekawostki...

Po 8 rundzie półfinałowych rozgrywek stołowych o mistrzostwo Polski w Łodzi prowadzi Doda (Sporta Pasa) — 6,5 pkt., przed Balcem (Włóknarz Łódź). Mistrzostwo (RZS Warszawa), Balcem (Sport Stalagromi) i Głotem (Sport Stalagromi) — wszyscy po 6 pkt.

W sportowisku Politechniki Łódzkiej w strzelniczym spotkaniu z łódzkiego Włóknarza 12 roku Wydziału Mechanicznego PŁ. w konkurencji indywidualnej zwyciężył Suroz (IV rok Wydz. Elektrycznego) przed Topiszem (II rok Wydz. Elektrycznego).

W dniu 30 kwietnia br. maska reprezentacji Łodzi w koszykówce udnie się na turniej mistrzostw w Łodzi. W turnieju tym biorą udział: reprezentacja Bydgoszczy, Gdyni, Krakowa, Poznania, Warszawy i Wrocławia.

Onegdaj zakończyły się rozgrywki turnieju w koszykówce o mistrzostwo Łodzi. I miejsce zajęli koszykarze TKS Włóknarz, którzy reprezentowali Łódź na mistrzostwach Łodzi.

W sobotę w sali MDK o godz. 18.45 odbędzie się spotkanie o mistrzostwo m. Łodzi juniorów w koszykówce. Obecnie po trzech rozegranych spotkaniach prowadzi TKS Włóknarz przed Kolejarzem.

Piotrkowski 104. Ceny biletów: trybuna — 10 zł, wejście — 3 zł, ulgowe — 1 zł.

Dla członków ZS Gwardia biletów

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

czasem pierwsze minuty spotkania wykazywały, iż łódzianie w niczym nie przestają stać się biernymi widzami. Wczoraj jednak, pierwszy okres gry upłynął pod znakiem wyraźnej przewagi gospodarzy. Jedynie sporadyczne wypadki łódzian zapewnili im prowadzenie.

po zmianie stron więcej z gry mieli pierwszoliigowcy. Niebawem dobrze zabezpieczyli oni jednak dobieg do swej bramki skoro Barwiński, delegowany w tym meczu na lewą pomoc, uzyskał dla swej drużyny wyrównanie, strzelając z odległości najwyżej 11 metrów. Czyż trzeba dodawać, iż po zdobyciu wyrównującej bramki, w szeregu Barwińskiego nadzieja na zwycięstwo, dzięki czemu podwójnie się ona do ostrego natarcia. I w tym okresie blok defensywny łódzian stanął na wysokości zadania, rozbijając niejednokrotnie daleko od strefy zagrożonej wypadki gospodarzy. Na 7 minut przed końcem łódzianie strzelając drugą bramkę, zapewniając sobie tym samym zwycięstwo.

Bramki dla Włóknarza zdobyli: Szymborski i Między. Dzięki temu zwycięstwu zespół łódzki zakwalifikował się do dalszych rozgrywek o puchar Polski.

Inne wyniki wczorajszego spotkania o puchar Polski przedstawiały się następująco: GWARDIA (Warszawa) 0:2 (0:0).

KOLEJARZ (Warszawa) — AKS (Chorzów) 3:1 (1:0).

RUCH (Chorzów) — GÓRNIK (Wałbrzych) 1:0 (1:0).

5 kolarzy polskich startuje w Belgii

W czwartek, 28 bm., w godzinach rannych oddział samolotu do Brukseli 8-osobowa ekipa polskich kolarzy, którzy wzięli udział w 7-tygodniowym międzynarodowym wyścigu kolarskim. Trasa wyścigu wynosi ok. 1.400 km i przebiega przez 9 prowincji Belgii. Wyścig rozpocznie się w dniu 30. IV.

W skład ekipy polskiej weszli pięciu zawodników: WIECOWSKI, WIŚNIEWSKI, ULIK, BUGAJSKI i KOWALSKI. Towarzystwo im. Inna Nowoczek, m. stajnia — Włodarczyk oraz kierownik ekipy Szymczyk.

Uwaga, uczestnicy konkursu PKOI!

W związku z późnym zgłoszeniem drużyny kolarskiej Polonii Francuskiej do VIII Wyścigu Pokoju nie została ona podana w spisie drużyny na wydrukowanych kuponach konkursowych. Polonię Francuską należy wpisać obok nr 19.

Nieaktualna jest drużyna Włoch (nr 17), która nie potwierdziła swego udziału w Wyścigu.

Pierwsze starty polskich torowców

Już od dłuższego czasu nasi czołowi torowcy przebywają na zgrupowaniu w Łodzi, gdzie pod okiem trenerów przygotowują się do trójmeczu Polska — CSR — NRD w dniu 8 maja w Lipsku. Przed wyjazdem do Lipska nasi torowcy rozegrawą w dniu 3 maja (wtorek) zawody w Łodzi. Program ich będzie identyczny z programem trójmeczu, toteż po-

sużają one w dużej mierze do wyłonienia naszej reprezentacji, do której ma wejść 10 zawodników. Bilety na te niezapłnione zawody można już nabywać w przedsprzedaży w MOI.

Piotrkowski 104. Ceny biletów: trybuna — 10 zł, wejście — 3 zł, ulgowe — 1 zł.

Dla członków ZS Gwardia biletów

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

— Mój syn już rozpoczął trening do Wyścigu Praga — Berlin — Warszawa.

GÓRNIK (Bytom) — BUDOWLANI (Opole) 1:2 (1:1).
CWKS (Warszawa) — CRACOVIA 3:2.
GWARDIA (Kraków) — LECHIA (Gdańsk) 0:1 (0:1).
START Old-boys (Kraków) — GWARDIA (Bydgoszcz) 2:2 (1:1, 0:0).

Krakowski przywilej i wniosek... dla Łodzi

Z Krakowa nadeszła następująca wiadomość: Celem spopularyzowania sportu wśród młodzieży tego miasta, prezydent WKKE - Kraków wydał uchwałę, na mocy której młodzież szkolna od klasy VIII będzie miała prawo do bezpłatnego wstępu na wszystkie imprezy sportowe. Warunkiem bezpłatnego wstępu na stadion jest przedłożenie w radzie ko-

ła, organizującego zawody, listy, potwierdzonej przez kierownika szkoły, względnie zakładu pracy, o podaniu w niej nazwiska kierownika grupy, pod którego opieką młodzież w sposób zorganizowany uda się na zawody. Uchwała krakowska wejdzie w życie w dniu 1 maja.

Czyż nie jest to w dniu święta klasy robotniczej najpiękniejszy podarunek dla młodzieży tej miasta!

Kiedy tydzień temu przedstawiciele klubu sportowego naszej redakcji na walnym zebraniu sekcji piłkarskiej Włóknarza wysunęli śmiały, w pojęciu działacza obradującego zreszczenia projekt, w odpowiedzi na nasz list, iż oczywiście, nie jest wykluczone, że ta uchwała, w przyszłości, może być wykorzystana do bezplatnego wstępu na mecze piłkarskie, ale dojdzie do tego wówczas, gdy Łódź otrzyma do dyspozycji stadion na 100 tys. widzów. Stowem, odłożono załatwienie tej sprawy ad acta, na długie lata...

Kraków również nie dysponuje tak chłonnym stadionem, a jednak znalazł miejsce dla młodzieży.

Zresztą w Łodzi niektóre zjawiska są wyjątkowo ciekawe. Ot, chociażby stosunek niektórych działaczy sportowych do młodzieży. Przypomina się o niej wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia akcji mobilizacyjnej do najbliższych drużyn. W tym okresie młodzież nie może uskarżać się na brak szeroko rozrzuconych ramion.

Po tym jednak okresie przywileju młodzieży Łódź musi niekiedy staczać boje o ulgowe bilety wstępu na mecze, bo ilość ich jest niezwykle ograniczona. Oczywiście, mamy na myśli mecze pierwszoliigowe i międzynarodowe.

Kraków dał piękny przykład. A ponieważ działacze łódzkiej sekcji są często na braku dobrych wzorów, warto, aby w swym gronie rozciągnęli korzyści krakowskiego przywileju dla młodzieży i zajęli inne niż dotąd stanowisko.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

Program obchodu święta 1 Maja w Łodzi

Tegoroczna manifestacja 1-Majowa przebiegać będzie w atmosferze dumy i entuzjazmu z naszych dotychczasowych osiągnięć, jeszcze większej zwałości i jednolici całego narodu wokół partii i rządu, w gotowości do ciągłej i nieustępliwej walki o pokój i trwałą współpracę między narodami.

Inaugurację obchodu święta 1 Maja stanowi ogólnolódzka akademia, która odbędzie się 30 bm. o godz. 18 w hali sportowej na Widzewie. Na program akademii złożony jest referat i sekretarza KE ZPRP — J. Jabłońskiego oraz bogata część artystyczna.

W tegorocznej manifestacji młodzież pomaseruje wraz ze swymi zakładami pracy na czele kolumny zakładowej. Młodzież szkolna od klasy VIII będzie miała prawo do bezpłatnego wstępu na wszystkie imprezy sportowe. Warunkiem bezpłatnego wstępu na stadion jest przedłożenie w radzie ko-

ła, organizującego zawody, listy, potwierdzonej przez kierownika szkoły, względnie zakładu pracy, o podaniu w niej nazwiska kierownika grupy, pod którego opieką młodzież w sposób zorganizowany uda się na zawody. Uchwała krakowska wejdzie w życie w dniu 1 maja.

Czyż nie jest to w dniu święta klasy robotniczej najpiękniejszy podarunek dla młodzieży tej miasta!

Kiedy tydzień temu przedstawiciele klubu sportowego naszej redakcji na walnym zebraniu sekcji piłkarskiej Włóknarza wysunęli śmiały, w pojęciu działacza obradującego zreszczenia projekt, w odpowiedzi na nasz list, iż oczywiście, nie jest wykluczone, że ta uchwała, w przyszłości, może być wykorzystana do bezplatnego wstępu na mecze piłkarskie, ale dojdzie do tego wówczas, gdy Łódź otrzyma do dyspozycji stadion na 100 tys. widzów. Stowem, odłożono załatwienie tej sprawy ad acta, na długie lata...

Kraków również nie dysponuje tak chłonnym stadionem, a jednak znalazł miejsce dla młodzieży.

Zresztą w Łodzi niektóre zjawiska są wyjątkowo ciekawe. Ot, chociażby stosunek niektórych działaczy sportowych do młodzieży. Przypomina się o niej wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia akcji mobilizacyjnej do najbliższych drużyn. W tym okresie młodzież nie może uskarżać się na brak szeroko rozrzuconych ramion.

Po tym jednak okresie przywileju młodzieży Łódź musi niekiedy staczać boje o ulgowe bilety wstępu na mecze, bo ilość ich jest niezwykle ograniczona. Oczywiście, mamy na myśli mecze pierwszoliigowe i międzynarodowe.

Kraków dał piękny przykład. A ponieważ działacze łódzkiej sekcji są często na braku dobrych wzorów, warto, aby w swym gronie rozciągnęli korzyści krakowskiego przywileju dla młodzieży i zajęli inne niż dotąd stanowisko.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

Program obchodu święta 1 Maja w Łodzi

Tegoroczna manifestacja 1-Majowa przebiegać będzie w atmosferze dumy i entuzjazmu z naszych dotychczasowych osiągnięć, jeszcze większej zwałości i jednolici całego narodu wokół partii i rządu, w gotowości do ciągłej i nieustępliwej walki o pokój i trwałą współpracę między narodami.

Inaugurację obchodu święta 1 Maja stanowi ogólnolódzka akademia, która odbędzie się 30 bm. o godz. 18 w hali sportowej na Widzewie. Na program akademii złożony jest referat i sekretarza KE ZPRP — J. Jabłońskiego oraz bogata część artystyczna.

W tegorocznej manifestacji młodzież pomaseruje wraz ze swymi zakładami pracy na czele kolumny zakładowej. Młodzież szkolna od klasy VIII będzie miała prawo do bezpłatnego wstępu na wszystkie imprezy sportowe. Warunkiem bezpłatnego wstępu na stadion jest przedłożenie w radzie ko-

ła, organizującego zawody, listy, potwierdzonej przez kierownika szkoły, względnie zakładu pracy, o podaniu w niej nazwiska kierownika grupy, pod którego opieką młodzież w sposób zorganizowany uda się na zawody. Uchwała krakowska wejdzie w życie w dniu 1 maja.

Czyż nie jest to w dniu święta klasy robotniczej najpiękniejszy podarunek dla młodzieży tej miasta!

Kiedy tydzień temu przedstawiciele klubu sportowego naszej redakcji na walnym zebraniu sekcji piłkarskiej Włóknarza wysunęli śmiały, w pojęciu działacza obradującego zreszczenia projekt, w odpowiedzi na nasz list, iż oczywiście, nie jest wykluczone, że ta uchwała, w przyszłości, może być wykorzystana do bezplatnego wstępu na mecze piłkarskie, ale dojdzie do tego wówczas, gdy Łódź otrzyma do dyspozycji stadion na 100 tys. widzów. Stowem, odłożono załatwienie tej sprawy ad acta, na długie lata...

Kraków również nie dysponuje tak chłonnym stadionem, a jednak znalazł miejsce dla młodzieży.

Zresztą w Łodzi niektóre zjawiska są wyjątkowo ciekawe. Ot, chociażby stosunek niektórych działaczy sportowych do młodzieży. Przypomina się o niej wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia akcji mobilizacyjnej do najbliższych drużyn. W tym okresie młodzież nie może uskarżać się na brak szeroko rozrzuconych ramion.

Po tym jednak okresie przywileju młodzieży Łódź musi niekiedy staczać boje o ulgowe bilety wstępu na mecze, bo ilość ich jest niezwykle ograniczona. Oczywiście, mamy na myśli mecze pierwszoliigowe i międzynarodowe.

Kraków dał piękny przykład. A ponieważ działacze łódzkiej sekcji są często na braku dobrych wzorów, warto, aby w swym gronie rozciągnęli korzyści krakowskiego przywileju dla młodzieży i zajęli inne niż dotąd stanowisko.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

Program obchodu święta 1 Maja w Łodzi

Tegoroczna manifestacja 1-Majowa przebiegać będzie w atmosferze dumy i entuzjazmu z naszych dotychczasowych osiągnięć, jeszcze większej zwałości i jednolici całego narodu wokół partii i rządu, w gotowości do ciągłej i nieustępliwej walki o pokój i trwałą współpracę między narodami.

Inaugurację obchodu święta 1 Maja stanowi ogólnolódzka akademia, która odbędzie się 30 bm. o godz. 18 w hali sportowej na Widzewie. Na program akademii złożony jest referat i sekretarza KE ZPRP — J. Jabłońskiego oraz bogata część artystyczna.

W tegorocznej manifestacji młodzież pomaseruje wraz ze swymi zakładami pracy na czele kolumny zakładowej. Młodzież szkolna od klasy VIII będzie miała prawo do bezpłatnego wstępu na wszystkie imprezy sportowe. Warunkiem bezpłatnego wstępu na stadion jest przedłożenie w radzie ko-

ła, organizującego zawody, listy, potwierdzonej przez kierownika szkoły, względnie zakładu pracy, o podaniu w niej nazwiska kierownika grupy, pod którego opieką młodzież w sposób zorganizowany uda się na zawody. Uchwała krakowska wejdzie w życie w dniu 1 maja.

Czyż nie jest to w dniu święta klasy robotniczej najpiękniejszy podarunek dla młodzieży tej miasta!

Kiedy tydzień temu przedstawiciele klubu sportowego naszej redakcji na walnym zebraniu sekcji piłkarskiej Włóknarza wysunęli śmiały, w pojęciu działacza obradującego zreszczenia projekt, w odpowiedzi na nasz list, iż oczywiście, nie jest wykluczone, że ta uchwała, w przyszłości, może być wykorzystana do bezplatnego wstępu na mecze piłkarskie, ale dojdzie do tego wówczas, gdy Łódź otrzyma do dyspozycji stadion na 100 tys. widzów. Stowem, odłożono załatwienie tej sprawy ad acta, na długie lata...

Kraków również nie dysponuje tak chłonnym stadionem, a jednak znalazł miejsce dla młodzieży.

Zresztą w Łodzi niektóre zjawiska są wyjątkowo ciekawe. Ot, chociażby stosunek niektórych działaczy sportowych do młodzieży. Przypomina się o niej wówczas, gdy zachodzi potrzeba przeprowadzenia akcji mobilizacyjnej do najbliższych drużyn. W tym okresie młodzież nie może uskarżać się na brak szeroko rozrzuconych ramion.

Po tym jednak okresie przywileju młodzieży Łódź musi niekiedy staczać boje o ulgowe bilety wstępu na mecze, bo ilość ich jest niezwykle ograniczona. Oczywiście, mamy na myśli mecze pierwszoliigowe i międzynarodowe.

Kraków dał piękny przykład. A ponieważ działacze łódzkiej sekcji są często na braku dobrych wzorów, warto, aby w swym gronie rozciągnęli korzyści krakowskiego przywileju dla młodzieży i zajęli inne niż dotąd stanowisko.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.

WŁ. LACH.